

Szanowni Akcjonariusze,

W dobie kryzysu, w czasie gdy sytuacja makroekonomiczna wprowadza inwestorów oraz pozostałych uczestników rynku kapitałowego raczej w minorowe klimaty, tym większego znaczenia nabierają nie tylko wyniki finansowe, które spółki osiągają, ale także nastroje panujące wewnątrz nich. Są one pochodną wielu czynników, ale te które wydają mi się najistotniejsze to przede wszystkim świadomość zmiennej natury koniunktury gospodarczej i wynikająca z niej ciągła gotowość do nadejścia przesilenia. Dla nas kryzys gospodarczy to po prostu kolejne wyzwanie, to wyzwanie, które spółka przechodzi nie po raz pierwszy, a z tych poprzednich zawsze wychodziliśmy mocniejsi. Miniony rok to pierwszy rok, w którym Grupa Kapitałowa nie zanotowała dodatniej dynamiki wyników, ale w naszej ocenie osiągnięte marże są nadal na poziomach, z których możemy być zadowoleni.

Sądzę, że nasza Grupa Kapitałowa do obecnych warunków gospodarczych przygotowana jest bardzo dobrze. Nasza konserwatywna, szczególnie w ciągu ostatnich dwóch lat polityka, polegająca na unikaniu dłużnego finansowania bieżącej działalności i realizowanych inwestycji, a także nie uleganiu pokusie „szybkich” zysków, np. na chociażby niesławnych już pochodnych instrumentach walutowych, sprawiła, że Grupa Kapitałowa znajduje się we wręcz komfortowej sytuacji finansowej – nie posiadamy kredytów, dysponujemy sporymi środkami własnymi. Zeszły rok zakończył się dla nas dodatkowym sukcesem – przyznana została nam dotacja na sfinansowanie projektu inwestycyjnego, w momencie, w którym praktycznie był on już zrealizowany przy wykorzystaniu własnych środków. Pozyskane środki, które powinny wpłynąć do spółki w połowie roku, z jednej strony pobudzają naszą wyobraźnię inwestycyjną, ale z drugiej nie pozbawiają nas rozwagi i chłodnych kalkulacji przy ocenie potencjalnych, nowych celów. Mamy też nadzieję, że na kolejne projekty również uda nam się uzyskać unijne dofinansowanie, w kierunku czego na pewno będziemy czynić intensywne starania.

Kryzys to czas, który obnaża słabości podmiotów gospodarczych a także weryfikuje realną wartość usług i towarów. Czas ten może okazać się dla niektórych zbyt trudny do samodzielnego funkcjonowania, co przy naszej strategii rozwoju, między innymi poprzez akwizycję innych przedsiębiorstw rynku producenckiego, oznaczać może możliwość zawarcia przez nas kolejnych, atrakcyjnych finansowo transakcji. Z kolei spadek cen usług i towarów budowlanych to czynnik, który poprawi efektywność ekonomiczną naszych inwestycji w nieruchomości i zaplecza produkcyjne, tj. zaplanowanej budowy kompleksu studiów telewizyjnych w Warszawie i ewentualną rozbudowę naszej podwrocławskiej siedziby o hale umożliwiające realizację filmów fabularnych w koprodukcji ze światowymi producentami.

Cieszy nas, że przygotowywany od lat proces cyfryzacji nadawania kanałów telewizyjnych w końcu przybrał formę skonkretyzowanych działań. Niedawno UKE rozstrzygnął przetarg na koncesję na nadawanie telewizji mobilnej, z kolei KRRiT ustaliła harmonogram, w którym rok 2011 stanie się tym, w którym będzie już dostępny w całej Polsce pierwszy multipleks z siedmioma kanałami nadawanymi cyfrowymi a jednocześnie rozpocznie się wyłączenie nadawania analogowego, co umożliwi powstawanie kolejnych multipleksów. Powyższe zdarzenia niewątpliwie pobudzą rozwój krajowego rynku telewizyjnego i powstawanie nowych stacji, a to stworzy jeszcze dogodniejsze warunki do dalszego rozwoju naszej Grupy Kapitałowej.

Słowo kryzys i jego synonimy przewinęło się w moim piśmie kilkakrotnie. Może za dużo, tym bardziej, że takiego stanu w naszej Grupie Kapitałowej nie identyfikujemy, a tylko działamy w otoczeniu, które jest tym zjawiskiem dotknięte. Wierzę, że w liście, które będę do Państwa kierował za rok nie pojawi się już ono ani razu, natomiast, że kluczowymi słowami będą – wzrost, dynamika i konsolidacja rynku.

Z poważaniem

Tomasz Kurzewski

Prezes Zarządu